

KURJER KRAKOWSKI.

D. 20 stycz. 1855.

W T O R E K.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczysto) po południu.

Koronacya Łokietka z Jadwigą żoną w kościele zamkowym. 1319.

Nr 15.

K R A K O W.

Teatr Narodowy. Z niedzielnej wystawy opery *Fradiavolo* publiczność była bardzo zadowolona: przedsiębiorca nieoszczędził niczego, aby przez dobre przedstawienie wspomnianej opery zadowolić widzów. Po końcu wystawy publiczność wywołała panię Niedzielską i pana Radoszewicza i okryła ich rześnistymi oklaskami. — Dziś we Wtorek na dochód Kajetana Nowińskiego przedstawiona będzie wielka nowa satyryczno-mitologiczna karykatura pod napisem: *Wszędzie źle, w olimpie, w piekle i na ziemi czyli porwanie Europy,*

Henryk Schreyer przybywszy do tutejszego miasta z Teatrem pantomiczno-zwierzęcym złożonym z małp i psów, dla nagłej swej słabości, w tym czasie nieprzedstawi widowisk, aż dopiero w chwilach swego ozdrowienia. O tym podziwie Historji Naturalnej, i mających się przedstawić reprezentacyach. szanowna publiczność będzie uwiadomioną oddzielnemi afiszami.

P O L S K A.

Kurs pieniędzy. Dukaty holenderskie złp. 19 gr. 18. — Obligi skarbowe złp. 101 gr. 5. — Listy zastawne białe bez kuponu złp. 95 wartość kuponu gr. 7. — Obligacye udziałowe złp. 428.

X. Warszawski dał we wszyst-

kich pokojach zamkowych bal kostiumowy, xiążę rozpoczął go tańcem polskim z hr. Sobolewską a Ridigier z xiężną jejmością gospodynią.

Dnia 4 b. m. w kościele ś. Krzyża ochrzczony Turek zowie się Michał Waruński, urodził się w Stambule i nazywał się Mechmet Hassan. Rodzice jego w Stambule trzymali kawiarnią i gdy miał lat 14 oddali go do Janczarów, u których zostawał przez lat 3. Gdy rozpoczęła się wojna z Rosyją, wybrał Sultan z tego korpusu 17 ochotników, do których Mechmet należał, pod Warną został wzięty do niewoli; tu poznał go półkownik rosyjski rodem Grek, który żył w przyjaźni z jego rodzicami, przedstawił go W. X. Michałowi, za którego poradą wszedł do wojska bawiącego dawniej w Warszawie i dotąd w tej stolicy przeżywa.

Przy wielkim teatrze warszawskim otwarto z początkiem bieżącego roku szkołę śpiewania podzieloną na 3 klasy. W pierwszej wykładane będą początkowe zasady muzyki i śpiewu, w drugiej też zasady będą rozwijane a w trzeciej uczyć będą śpiewu dramatycznego i akcyi.

Francya. Dziennik *Bons Sens* mowi co następuje: „Ministerium znajduje się ciągle w przykrem położeniu. Pan Thiers pragnąłby z duszy po-

zbyć się pana Guizot; czuje on że wtenczas mogłby trzymać wodze rządu podług swęj myśli. Lecz pan Guizot nie sam tylko jest z swoim sposobem myślenia w gabinecie. — Występując z rządu powołałby za sobą p. Duchatel, Human i Rigny Potrzebaby więc tworzyć nowe ministeryum — Pan Thiers już przeczuwa i gotuje się do tego; lecz rzeczy jeszcze tak daleko nie zasły, jak publiczność sądzi. — Król pragnie wistocie, aby marszałek Soult objął prezesostwo w ministerstwie, dla przeszkodzenia powrotu marszałka Gerard, którego szczerosc rzetelna była czasami nieznośną. Pan Thiers podziela to zdanie, i w przypadku gdy marszałek Mortier opuści swój urząd jeszcze przed końcem posiedzeń Izby sejmujących, podług wszelkiego prawdopodobieństwa stanie znowu Soult na czele ministrów — W samej rzeczy terazniejszy prezes ministrów jest tylko nim z jmienia: jeden dziennik mówi, iż p. Guizot za niego myśli, pan Thiers za niego w Izbie deputowanych mówi a on sam za siebie tylko chodzi. Po raz pierwszy dopiero zjawił się on na posiedzeniu Izby deputowanych 4 stycznia, co tak wszystkich zdziwiło iż go powszechnym uśmiechem przyjęto. Również jeden dziennik mówi, iż generał Bugeaud podczas mowy na ostatniem posiedzeniu, ani razu mimo swego zwyczaju nie napił się wody z cukrem i dodaje, że ten wstręt do wody w obecnym stanie szanownego deputowanego nie powinien zadziwiać. — Z odpowiedzi, które król udzielił na powinszowania w Nowy rok, godną jest

uwagi następna do prefekta departamentu Sekwany: „Przyjmuję zawsze z żywym uczuciem wdzięczności, rzekł król, życzenia Rady miejskiej Paryża, gdzie się rodzimem, która szczególniej moję uwagę zwróciła, na co dwojako zastępuje, raz przez życzliwość, której tyle dowodów odebrałem, a drugi raz, dla dzielnej pomocy, którą od lat 4 ciągle w niej znajduję, gdy potrzeba wymaga, aby spokojność publiczną utrzymać, bronić naszych Instytucyi i Francją od bicza anarchii zaślonic. — Uważam się za szczęśliwego, iż pana głos obywateli powołał znowu na to miejsce, na którym go moja ufność postawiła. — Chcemy się spodziewać, że pokój wielkiego miasta nie będzie wzburzony, a osobliwie, iż na przyszłość nie będziemy zmuszeni chwycić się gwałtownych środków, aby utrzymać panowanie prawa i spokojności publicznej. To jest najgorętsze życzenie mego serca. — Gdy kara pieniężna, na którą został skazany wydawca dziennika National, zaspokojoną już została przez składki, przeto stosownie do życzenia tegoż wydawcy, nadsyłane odtąd summy przeznaczono dla więźniów politycznych. — Dnia 4 b. m. ta składka dla więźniów wynosiła już 7184 franków, a summa wszystkich składek wynosi 18,184 franków. — W zeszłym roku liczba nowych sztuk dramatycznych wystawionych na teatrach paryskich jest mniejszą jak w innych latach: w roku 1832 przedstawiono sztuk nowych 272; w roku 1833 sztuk 219 a w roku 1834 tylko 187. Najwięcej sztuk w ze-

żłym roku napisał p. Ancelot, t. J. 12. Skrybe napisał 8. w r. zaś 1833 napisał 17.

Anglia. Dziennik Standard mówi: „Nie chcemy utrzymywać iz los Angielskiej Monarchii zależy zupełnie od terażniejszych wyborów, gdyż wiemy iżby to powinnością króla patryoty było, wspartego przez administrację patryotyczną, wstrzymać lud od skutków jego własnych błędów a w ostatnim przypadku dwakroć raz po raz apelować do niego po nową Izbę niższą. Lubo mamy zaufanie w prerogatywie królewskiej, że potrafi usunąć konieczność ostatecznego środka, powiemy jednak ludowi, iż jeżeli na mocy Królewskiej i swojej prerogatywy, nie wybierze zachowawczej (konserwacyjnej) większości, tylko żał przy dalszej sposobności, którą król nastręczy, zdoła go uchronić od konwulsji, która by okropniejszą była od wszelkiej innej w jakimkolwiek dotąd narodzie. —

Dzienniki opozycyjne powstają zapalczywie na ten artykuł. Kuryer sądzi, że naród więc powinien być zmuszony grózbami wybrać takich kondydatów którzyby się spodobali terażniejszym ministrom; izbę niższą tak długo więc rozwiązywać potrzeba, dopóki się stronnictwu Torysów spodoba, to jest innemi słowy, dopóki samo do niej członków nie wybierze; stronnicy ministerstwa Torysów chcą więc sobie przywłaszczyć jakieś veto (niepozwałam) względem narodu; cały kraj powinien więc tak długo walczyć o wybory, dopóki nie wybierze niższej izby re-

prezentującej zapał ministra Roden do nadużyć kościoła. — Morning-Chronicle która przemawia tonem umiarkowanym, widzi w powyższym artykule dziennika Standard bojaźliwą troskliwość Torysów przy zaczęciu wyborów, którzy zwatpli o ich pomyslnym wypadku dla siebie i takie postępowanie nazywa nierozsądną taktyką, bo im tylko stronników odstraszyć może. — Zresztą te uwagi dziennika Standard powodują. Morning-Chronicle do nazwania Konserwatystów burzycielami i ostrzega doradców korony aby nieobjawiali podobnych zasad, które mogłyby sprowadzić rewolucyą; Lord Stanley który nie chciał być członkiem terażniejszego ministerjum wydał odezwę do wyborców hrabstwa Lankaster i w niej tak się wyraża: „Przestałem być członkiem przeszłego ministerjum; ponieważ dostrzegłem w niem niszczącą stronę co do niektórych reform. Nieprzyjąłem zaś w terażniejszym gabinecie ministerstwa, gdyż niemiałem żadnej nadziei, iż ściśle będzie się trzymało tych zasad reformy, które ja za niezbędne dla szczęścia narodu poczytuje.” Dotąd odbyło się 21 wyborów, w nich jest 7 Torysów a reszta reformistów. — W mieście Thorpe żyje w Anglii wyborca który jeszcze w r. 1780 wybierał deputowanych i teraz da głós za swoim wnukiem; ma lat 95. (G.P.S.)

Grecya. Wszystkie władze i król z Naupliu są już w Atenach: wielu bardzo mieszkańców z dawniej stolicy przeniosło się do tego miasta, gdzie się niegdyś rozlegał piorun-

jący głos Demostenesa. — Przybyło również do Aten kilka półków wojska, a dla braku koszar zajęły domy prywatnych, co było powodem do niespokojności, jeden Ateńczyk zastrzelił dwóch żołnierzy w swoim domu. Wiele osób przybyłych z wszystkimi sprzętami z Naulpii do Aten na mieszkanie musiało się oddalić, lubo już ponajmowały mieszkania, z powodu wielkiego natłoku ludności.

Portugalia. Srodki ulepszenia od rządu przedsiębrane udają się pomyslnie i spokojnie, lubo cokolwiek za prędko, niżby życzyć należało, stan jednakże ludu widocznie się poprawił. Cały naród nie myśli już o powrocie wojny domowej, nawet rozbójnicy i gierylasy zajmują się teraz pożyteczną pracą. Ministeryum trzyma się ściśle wskazanęj drogi przez Don Pedra, a młoda królowa przez szacunek dla woli swojego ojca, wspiera ich gorliwie. Co do ministeryum terazniejszego w Anglii, sądzą Portugalczycy, lubo się nie jednemu zda dziwną rzeczą, iż bronić i szanować będzie niepodległość i terazniejszego Rząd Portugalii, wiadomo bowiem, iż Migueliści są mocno rozjątrzeni przeciw Anglii za pomoc udzieloną Don Pedrowi. Jeden dziennik mówi, iż chętniejby Migueliści rzucili się na łono Francyi, gdyby nawet rzeczą pospolitą była, lub innego mocarstwa, taki wstręt powzięli do Anglików. Polityka więc radzi Anglii, jakiegolwiek będzie ministeryum, wspierać

terazniejszą Dynastją w Portugalii. Angielskie dzienniki rozgłosiły, iż Hiszpania żąda pomocy od Portugalii, ale ta wieść jest fałszywą. — Rząd hiszpański żądał tylko aby kilka półków portugalskich stało na granicach Hiszpanii z powodu, iż w tej okolicy przesuwają się bandy rozbójników. Do 500 Karolistów hiszpańskich jest dotąd uwięzionych w Lizbonie, najwierniejszych Dón Karlosowi. Na wiadomość o zmianie ministerstwa w Anglii prosił Wellingtona, aby im wyjednał wolność; lecz żądać odpowiedziało, iż rząd portugalski ma prawo zatrzymać ich jako jeńców. (G.P.S.)

DONIESIENIA.

Potrzebny jest ogrodnik na wieś o 6 mil od Krakowa; bliższa wiadomość w aptece pod tygrysem, przy ulicy Szczepańskiej.

Skład kapeluszy z ulicy Sławkowskiej przeniesionym został do Sukiennic pod Nr. 7, gdzie wszystkich gatunków kapeluszy Kastrowych, jedwabnych i liberynych jak dawniej dostać można; te same gatunki się znajdują w handlu pod Merkurem w rynku pod N. 17.

Sklep wraz z piwnicą w Sukiennicach pod N. 8. jest każdego czasu do wynajęcia, wiadomość powziąć można w handlu podpisanego. J. Riedel.

Przybyli do Krakowa.

Peezina Stefan z Węgier. — Pokwara Stefan z W. — Kubiczek Jakób z P. Majewski K. z P. — Sperczyński Stanisław z P.